

UCHWAŁA NR
RADY MIASTA SOPOTU
z dnia

w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Prezydenta Miasta Sopotu

Na podstawie art. 18b ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 1465, 1572, 1907, 1940) w zw. z art. 229 pkt 3 oraz art. 238 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U. z 2024 r. poz. 572), -

Rada Miasta Sopotu
uchwala, co następuje:

§ 1

Uznaje się za bezzasadną skargę z 16 czerwca 2025 r. na działalność Prezydenta Miasta Sopotu z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu stanowiącym Załącznik do niniejszej uchwały.

§ 2

Upoważnia się Przewodniczącą Rady Miasta Sopotu do zawiadomienia Skarżącego o sposobie załatwienia skargi wraz z uzasadnieniem.

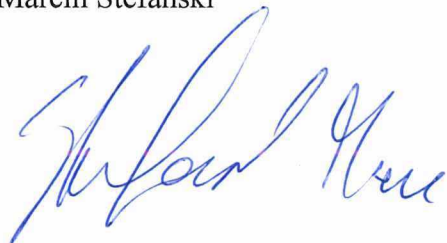
§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Wnioskodawca:
Komisja Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miasta Sopotu

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Marcin Stefański



Sprawdzono
pod względem prawnym
25.06.2025 Fryman
data radca prawny

UZASADNIENIE

W dniu 16 czerwca 2025 r. wpłynęła do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji skarga na działalność Prezydenta Miasta Sopotu dotycząca odpowiedzi na interpelację nr BRM.0003.130.2025 z dnia 23 maja 2025 roku (data wpływu do BRM - 27.05.2025 r.). Skarżący napisał, że przedmiotem skargi jest zaniechanie i nienależyte wykonywanie zadań przez Prezydenta Miasta Sopotu, naruszenie praworządności oraz interesów skarżącego, polegające na zaniechaniu działań na rzecz ochrony lokalnego dziedzictwa kulturowego poprzez odmowę podjęcia jakichkolwiek inicjatyw w sprawie zabytkowych kas totalizatora znajdujących się na terenie Spółki Hipodrom Sopot Sp. z o.o. Skarga dotyczy:

- 1) niezgodności z zasadą konstytucyjnej ochrony dziedzictwa narodowego;
- 2) rażącego naruszenia obowiązków wynikających z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami;
- 3) sprzeczności z przyjętą przez Radę Miasta Strategią Rozwoju Miasta Sopotu oraz Gminnym Programem Opieki nad Zabytkami;
- 4) uchylania się od współpracy z właścicielem terenu i od wykazania jakiegokolwiek inicjatywy w zakresie ochrony i rewitalizacji cennego historycznie obiektu.

Skarżący przedstawił następujące uzasadnienie do swojej skargi:

W dniu 23 maja 2025 r. Radna Rady Miasta Sopotu, Pani Karolina Niemczyk-Bałtowska, skierowała interpelację dotyczącą stanu zabytkowych kas totalizatora znajdujących się na terenie Hipodromu Sopot Sp. z o. o, zwracając uwagę na ich historyczną wartość oraz postępującą degradację obiektu, który stanowi element dziedzictwa kulturowego miasta. W interpelacji poruszono konieczność podjęcia przez Miasto działań mających na celu ochronę, rewitalizację lub zabezpieczenie obiektu przed dalszym niszczeniem.

W odpowiedzi na interpelację, która wpłynęła do Biura Rady Miasta w dniu 27 maja 2025 r., Prezydent Miasta Sopotu Pani Magdalena Czarzyńska-Jachim udzieliła lakonicznego stanowiska, w którym stwierdziła:

„Właścicielem działki, na której posadowione są zabytkowe kasy totalizatora, jest Spółka Hipodrom Sopot Sp. z o. o. W związku z tym inicjowanie jakichkolwiek działań, w tym mających na celu pozyskiwanie funduszy na remonty czy rewitalizację, należy do Zarządu Spółki ”

Skarżący nadmienia, iż zignorowanie przez Panią Prezydent tej powinności, przy jednoczesnym przerzuceniu odpowiedzialności na podmiot gospodarczy (Spółkę Hipodrom Sopot Sp. z o.o.) wskazuje nie tylko na bierność, ale i brak zrozumienia roli organu wykonawczego gminy w procesie zarządzania dziedzictwem. Prezydent, jako organ publiczny, posiada zarówno środki organizacyjne (m.in. możliwość inicjowania działań w ramach lokalnych i regionalnych programów ochrony zabytków), jak i finansowe (np. możliwość ubiegania się o środki z funduszy krajowych lub unijnych), by skutecznie wspierać ochronę takiego obiektu. Brak jakichkolwiek działań, nawet symbolicznego kontaktu z właścicielem, braku konsultacji z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków czy prób wpisania obiektu do rejestru należy ocenić jako poważne zaniechanie, podważające standardy dobrego zarządzania publicznego. Ma to także wymiar szerszy, dotyczący legitymizacji społecznej władzy lokalnej i jej zdolności do wyrażania woli wspólnoty mieszkańców w kwestiach tożsamościowych i kulturowych.

Podsumowując postawa Prezydent Miasta Sopotu wobec sprawy zabytkowych kas totalizatora jest przykładem rażącego naruszenia zasady konstytucyjnej ochrony dziedzictwa narodowego oraz istotnym zaniechaniem w zakresie realizacji celów publicznych. Naruszenie

to ma wymiar zarówno formalnoprawny, jak i moralny - godzi bowiem w dziedzictwo historyczne Sopotu jako miasta kultury, uzdrowiska i tradycji miejskiej solidarności.

Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami jednoznacznie określa, że ochrona dziedzictwa kulturowego nie ogranicza się wyłącznie do właściciela zabytku, lecz jest obowiązkiem również organów administracji publicznej niezależnie od własności nieruchomości. Zgodnie z art. 87 ust 1 ustawy, organy te „podejmują działania na rzecz ochrony zabytków, nawet gdy nie są ich właścicielami”. Przepis ten był szeroko komentowany m.in. w literaturze prawniczej, w której podkreśla się, że intencją ustawodawcy było wprowadzenie zasady *współodpowiedzialności za dziedzictwo*.

W komentarzu do ustawy (LEX nr 587703179) zwraca się uwagę, że ochrona zabytków nie jest fakultatywnym „dobrem luksusowymi”, lecz obowiązkiem prawnym - konstytucyjnie ugruntowanym i administracyjnie egzekwowalnym. Obowiązek ten obejmuje nie tylko działania konserwatorskie, ale również inicjowanie i koordynowanie przedsięwzięć, których celem jest utrzymanie, zabezpieczenie, a w miarę możliwości również adaptacja obiektu zabytkowego do nowych funkcji pod warunkiem zachowania jego wartości historycznej.

Prezydent Miasta Sopotu, odpowiadając na interpelację radnej Karoliny Niemczyk-Bałtowskiej, zignorowała ten obowiązek, ograniczając się do lakonicznego stwierdzenia, że teren nie należy do miasta, wobec czego wszelkie inicjatywy powinny pochodzić od właściciela - tj. Spółki Hipodrom Sopot. Taka interpretacja roli samorządu w zakresie ochrony zabytków jest całkowicie niezgodna nie tylko z ustawą, ale również z jej celem oraz duchem ochrony interesu publicznego. W świetle komentarzy eksperckich, taki sposób rozumienia art. 87 należy uznać za błędny i nieakceptowalny, ponieważ:

- ogranicza zakres odpowiedzialności gminy wyłącznie do obiektów będących jej własnością, co jest sprzeczne z wykładnią systemową całej ustawy;
- ignoruje obowiązek podejmowania inicjatyw i wspierania innych właścicieli zabytków (np. poprzez doradztwo, inicjatywy projektowe, aplikowanie o środki zewnętrzne);
- pomija znaczenie kulturowe obiektów o charakterze lokalnym, które niekoniecznie muszą figurować w rejestrze zabytków, ale są objęte ochroną konserwatorską lub wpisane do gminnej ewidencji zabytków.

Warto zauważyć, że zgodnie z wyrokiem NSA z dnia 12 grudnia 2018 r (II OSK 623/17), obowiązki organów administracji w zakresie ochrony zabytków „nie ograniczają się do pasywnego wykonywania poleceń konserwatora zabytków, lecz zakładają aktywne uczestnictwo w procesie zarządzania dziedzictwem kulturowym”.

Tymczasem z treści odpowiedzi Prezydent Miasta Sopotu jednoznacznie wynika brak jakiegokolwiek woli współpracy z właścicielem terenu, inicjatywy w kierunku wpisania obiektu do rejestru zabytków lub chociażby próby podjęcia rozmów w sprawie jego zabezpieczenia. Takie zaniechanie, noszące znamiona urzędniczej obojętności, musi zostać ocenione jako naruszenie art. 87 ustawy, a także rażące niedopełnienie obowiązków wynikających z funkcji publicznej. Odpowiedź Prezydent Miasta Sopotu stoi również w rażącej sprzeczności z dokumentami polityki miejskiej, takimi jak:

- Strategia Rozwoju Miasta Sopotu.

Reasumując, zaniechanie działań przez Prezydent Miasta Sopotu w sprawie ochrony zabytkowych kas totalizatora stanowi poważne naruszenie konstytucyjnych i ustawowych obowiązków w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowego, jak również jest sprzeczne z lokalnymi dokumentami strategicznymi i programowymi. Bierność władz miasta w tej sprawie nie tylko godzi w interes społeczny, ale również prowadzi do stopniowej degradacji obiektu o istotnym znaczeniu historycznym i tożsamościowym dla Sopotu. W związku z powyższym, wnoszę o uznanie skargi za zasługującą na uwzględnienie oraz o zobowiązanie Prezydenta Miasta Sopotu do podjęcia stosownych działań w celu ochrony przedmiotowego zabytku, w szczególności poprzez: rozpoczęcie dialogu z właścicielem terenu, wystąpienie do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z wnioskiem o objęcie obiektu formalną ochroną, a także rozważenie możliwości aplikowania o środki na jego rewitalizację.

Pani Prezydent przedstawiła następujące stanowisko w sprawie skargi:

W odpowiedzi na skargę Pani Prezydent informuje co następuje:

Sytuacja prawna nieruchomości, na której posadowione są zabytkowe kasy totalizatora, nie uległa zmianie od 11 czerwca br. Właścicielem przedmiotowego obiektu jest Spółka Hipodrom Sopot Sp. z o. o.

Z informacji uzyskanych od Zarządu Spółki Hipodrom Sopot Sp. z o. o. wynika, iż spółka rozpoczęła proces związany z odbudową kas. Rozesłane zostały do trójmiejskich biur projektowych zapytania ofertowe dot. wyceny opracowania pełno-branżowej dokumentacji projektowej dla przebudowy i zmiany sposobu użytkowania zabytkowego budynku „starych kas” na budynek o funkcji biurowo- hotelarskiej, zlokalizowanej na terenie Hipodromu Sopot Sp. z o.o.

Skarżący był powiadomiony o terminie rozpatrywania skargi przez Komisję Skarg, Wniosków i Petycji i skorzystał z możliwości przedstawienia swojego stanowiska.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji rozpatrzyła skargę na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2025 r., uznając ją za bezzasadną.

Biorąc pod uwagę opinię Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, Rada Miasta Sopotu uznaje skargę z 16 czerwca 2025 r. na działalność Prezydenta Miasta Sopotu za bezzasadną.

Zgodnie z treścią art. 239 § 1 Ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego: „W przypadku, gdy skarga, w wyniku jej rozpatrzenia, została uznana za bezzasadną i jej bezzasadność wykazano w odpowiedzi na skargę, a skarżący ponowił skargę bez wskazania nowych okoliczności – organ właściwy do jej rozpatrzenia może podtrzymać swoje poprzednie stanowisko z odpowiednią adnotacją w aktach sprawy – bez zawiadamiania skarżącego”.

Wiceprzewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Marcin Stefański

